

KRYNICA

BIELARUSKAJA HAZETA.

CANA № 15 k.

Na hod 4 r., na paŭhoda 2 r.

WYCHODZIĆ DWOJCY U MIESIAC.

Radakcyja Pietrahrad, 1 Rota, d. 11.

№ 1.

Hod II.

1 Studnia.

1918 h.

Kolady i Nowy Hod.

Čytaŭ ja dzieści ab ptuškach niejkich, ci inšych zwierkoch, katoryje skolkib razoŭ ni rabili sabie nory ci dziupla u drevie, kab schawacca, zaŭsiody praba-džajuć naskroś, nia umiejućy zatrymacca u poru u swajej rabocie i dzieła taho wiečna pačynajuć nanowa swoju rabotu i nikoli ni mohuć zrabieć sabie trywałaŭho schawańnia.

Ci takija durnyja ptuški jość na świecie—nia wiedaju, dy wiedaju, što jość inšyje stwarennia, padobnyje da hetych ptuśak, nia u tym što praz usio naskroś prachodzić, dy u tym, što u ničym ni dachodzić da asierodka, ale chawajuca tolki pad karu, abo u aba-loninie, dzie nikoli nia bywaje bezpiečna. Zwierkoŭ hetych natta mnoha na świecie, a zawucca jany ludźmi. Kapajuca jany kapajuca, kapośacca kapośacca u ziemi jak tyje muraški,—dy nikoli taki spakoju ni majuć. Dawoli pačytać historyju usich narodaŭ, dawoli pahladzieć ciapier na usich ludziej, kab stała nam jasna heta praŭda. Šukajućy sabie schawannia trywałaŭho, ludzi nia tolki zmieniajuć swaje nory, budki, chaćy i pałacy, wopratki, ale mieniajuć swaju relihiju-wieru, mowu, charakter, haspadarku, sudy, palityku, nawat cwić swaje skury, da usio nadarma.

Taki stary narod jak żydy zmieniaŭ: patryarchaŭ, na Majžeša, iaho na sudziaŭ, sudziaŭ na karaloŭ, ka-raloŭ na niawolu, niawolu na giešeft; greki, rymlanie, babiloncy, ehipcyjanie, kitajcy, meksikancy—kazauby usie narody swieta prachodzili roznyja formy uradu, haspadarki, nawuki, kultu (čeści božaj), ale nikoli ni mahli pachwalecca što im było dobra. Nawiejšyje narody taksama robić.

Woś choćby nidaloko šukajućy, rasiejcy, skinuli čara, pačali, kasawać čyny, palicyju, wajnu, wialikuju ułasnaść, banki prywatnyje, śluby it. d. skazaŭby robić rewalucyju palityčnuju, ekanamičnuju i hramadzianskaju i cieśacca što ciapier budzie lepi, nastanie praŭdziwaje žyćcio.

Nia budućy saŭsim kontrrewolucyanieram možno skazać, što ničoho heta ni pamože, jak ničoha ni pamahło zwiarom z bajki: małpi, miadzwiedzi, ośni i kaźlu, što jany pierasiadali z miejsca na miejsco, kab zrabieć u čatyroch muzyku. Usio

heta tolki abałonina, kara, formy katoryja žyćcia prandziwaho ni daduć. Waźmicie papsutuju wadu, pieraliwajcie jaje u bočki, šklanki, karafki, čarki, zbanki, ci ni astaniecca papsutaja wada? Heta sama i u žyćci ludzkom, choć nia wiedama jak zmieniaj formy; z manarchii na dyktaturu proletaryata, z kapitalizmu na socyjalizm, sa ślachietwa na demokraciju—jak drenna było, drenna i budzie. Ci heta znaćć, što nia treba mieniać ničoho na świecie? Sausim nie. — Ci z taho, što chtoś lečaćy chwarobu mieniaje dachtaroŭ, lekar-stwa, znaćć, što nia treba jaje laćć, mieniać lekar-stwa?—Nie. Znaćć tolki, što treba dobraje lekarstwo znajści, kab wykaranić chwarobu.—Heta sama i z ludźmi. Lečućy swaje chwaroby zycciawyje i zmieniajućy formy žyccia, nia wylečacca ad chwaroby, katoraja na biadu nia u hetych formach siadzić, ale u asierodku čalawieka u duśy. Što z hetaho što u Rasiei formy nieramie-nilisia, kali duśa zastałasja taja samaja ciomnaja, złaŭja, rahataja. Što z taho, što ułaść pierajśla z ruk cara u ruki narodu, kali ułaść jość ni asnowaj prawa, a jaho hranicaj, a hranicu usiakuju možna pierajści. Što z he-taho kali my z uładańnia častnaho ziemloju pierojdzjem da supolnaho, kali u adnoj i druhoj formie čornaja duśa swajo može zrabieć: u sioniaśniaj zrabila kapitalizm h. z. bahactwo adnych a biedu druhich, a u supolnaj biedu i nendzu usich čysta, jak heta było u Kitai u 12 stalećciu. Duśu treba zreformawać, a tady formy nojducca. Byłab wada zdarowaja, a pryłada budzie; sama pryłada bez wady dužo ni pamože.

Kolady i Nowy Hod jak raz prypaminajuć nam Taho, chto pryšoŭ duśu laćć, chto wadu żywuju pry-nios. Naradziŭsia Jezus Chrystus kab ludzi žyćcio mieli usie jak adzin, kab bahata mieli, kab była chwala Bohu, a ludziam pakoŭ. Žyćcia i pakoju hetaho nia budzie na ziemli, pakul ludzi da Chrysta ni pojduć i u Jaho ni nawučacca, jak duśu laćć, a ni formy žyćcia zmieniac.

Lubiac sionnia mnohije časta kazać, što Chrystus byŭ pieršym demokratam, sacyjalistam, rewalucyanieram. Nichajže tyje woźmuć ewangeliju i pačytajuć, ci Chry-stus pačynaŭ reformy ad kary, ci ad asierodka, ci pa-čynaŭ ad palityki, ziemielnaj sprawy, hramadzianskaj, ci kazaŭ što treba zwalwać trony, adbirać bahatym ułasnaść, wajawać z buržuam.

Nia pryšoŭ jon baranić karaloŭ, buržuam, ale nia pryšoŭ jon biednych usich krajaŭ jednaćć na baraćbu z druhimi.

Chrystus pryšoŭ dušu wylečyć, prypomnić ludziam, što ni samym tolki chlebam żywie čalawiek, ale słowam božym; prypomnić, što na ziemli raju nikoli nia budzie, tut i rza psuje, ahoń palić i zładziei krađuć, pryšoŭ bahatym skazać, što im trudna da nieba dastacca, pryšoŭ biednym skazać, što ni wajnoju a pracaju buduć. Pryšoŭ usim čysta narodam usich krajaŭ skazać, što pierš na pierš treba šukać praŭdy božaje i sprawiedliwaści, a rešta usio samo najdziecca.

Nia byŭ tady Chrystus sacyjalistam, rewolucyanistam, ale ni byŭ jak my bačym i abaroncam kapitalizmu. Jon byŭ nad usim hetym. Heto usio formy, a Chrystus nia byŭ formalistam. Kab duša była zdarowaja, ludzi pierachodzilib ad formy da formy spakojna, bez zabojstwa, zładziejstwa, čužažonstwa, rewolucyi, kali duša chworaja pieramieny žyćcia ni paprawiać.

Kolady nam usio heta prypaminajuć, a Nowy Hod prypaminaje jašče toja, jak mała taho, što Chrystus naradziŭsia u Betlehem, treba kab naradziŭsia u duży kožnaho. Na Nowy Hod my sobie žadajem ščaćcia, a zabywajem, što Nowy Hod nia pryniasie hetaho ščaćcia jak dzied u miešku za plecami, ale ščaćcie budzie tolki tady kali Chrystus narodzica u nas. Daŭbyž Boh kab našy braty Bielarusy pačynajućy reformu swajho žyćcia wielmi waźnuju, bo adradžeńnie, pačali ni ad formaŭ samych, a iad taho što nam prypaminaje Nowy Hod i Kolady.

F a b i č.

Bielarus i jaje adradžeńnie.

IX. Stan kultury.

Na Bielarusi pad toj čas, kali jana miała zlučycca z Polščaj, i kali zlučyłaŭsia u žyćciu kulturnym zmieny wialikaj ni było; bielaruščyna panawała jak i daŭniej. Užo prad hetym była wydrukowana Biblija pa bielarusku, jaje pierałażyŭ Pranciš Skaryna, rodam z Połacka. Założana była swaja drukarnia u Wilnie, dzie naŭpierš drukawali waźnyja knižki np. zakony, jak Litoŭski Statut (1588). Pa kłaštarach zawiali tož swaje drukarni i šmat wydawali pabožnych knižak.

Pry kniazi, pry namiestnikach, pry huberskich ciwunach byli kancylaryi, da hetych kancylaryjaŭ patrebn byli adukanawanyje ludzi, musiali tady być należytyje školy, katoryje najboli zakładalisia pry kłaštarach.

Užo prad tym Litoŭsko-Ruskije pany, jak našledki daŭniešych kniazioŭ, pry swaich dwaroch staralisia mieć paradak, jaki zawiedziany byŭ, u celaj tadyčasnaj Europi. Abyčai ich i zwyčai byli dobryje i hładkije, lepšyje niź pamiž panami u zachodniej Europi, bo jany mieli mieńš chitraści, a boli ščeraści.

Staralisia prydbać sabie bahactwa, nia tolki zbierajućy rečy wyrablanyje u swaim kraju dy kuplali nowyje za hranicaju np. hadzinniki (zygarki).

Narod pad toj čas ni займаўsia žyćciom palityčnym i hramadzianskim, dy pa krysie karystaŭ z ahulnaj kultury: paznawaŭ hramatu zdabywaŭ nowyje rečy, a mnohije zdalniejšyje dachodzili nawat da wysokich nawuk.

Жыćcio z Polščaj.

Wiedajem užo što u Lublini. Litwa i Bielaruś zlučyliŭsia z Polščaj. Hetaje zlučeńnie pa niejkim časi zrabilo swaje. Začali uwodzić nowyje paradki. Polskije pany mieli swaje siamiejnyje znaki—herby; heta pada-bałasja i bielaruskim, jany mnohije pačali sabie wybirać takije znaki, a mnohije paprostu dapiswali siabie da jakoho znaku—herbu, i rabilisia jakby siabrami adnej siami; praz častyje znosiny z Palakami i praz herboŭnyje swajactwa prywykali da polskaj mowy i mowa heta pa krychu pačynaje pašyracca u Litwie i Bielarusi.

Na bielarusi było šmat ziemli, katoraj z pačatku čužomu, nihramadzianinu Bielarusi, ani kuplać ani mieć—nia možno było; postaralisia u Polščy, kab heta prawo skasawać, skasawali jaho; tady šmat pryjechało z Polščy i zaniało ziemli na Litwie i Bielarusi i od hetaho času zjawilisia u nas polskije pany.

Treba było šyryć wieru pamiž Litwinami, a litoŭskich ksiandzoŭ nia było, pryjeżdžali polskieje biskupy i ksiandzy, katory adrazu ni nawučyliŭsia litoŭskaj mowy, dy hawaryli da litoŭskaha narodu pa polsku, zhetul i narod litoŭski prywykaŭ da polskaj mowy.

Dy nia tolki pamiž litoŭcami dy tož pamiž bielarusami znajšlosia mnoha prychnikaŭ da katalickaj wiery, dy mnohije zrabilisia dobrymi katolikami, treba było wučyć ich tož wiery, a wučyli najboli zakonniki z Polščy i u polskaj mowi, tady i pamiž bielarusami, asabliwie šlachtau polskaja mowa pašyralasia.

Z hetaho usiaho wyšlo što na Bielarusi i Litwie pobać z našaju mowaju razšyryłasia i polskaja i miała mnoha prychnikaŭ pamiž panami i šlachtau. Dy znoŭ byli i takije, a z pačatku bolšaja časć, katoryje swaje mowy, swaje narodnaści trymalisia mocno i ščyra. Jak šwiedčyć Čečot tawaryš i druh Mickiewiča (Pieśni z nad Niemna i Dźwiny 1 str.), što za jaho pamiać, u kancu 18 staleccia, heta znaćć hadaŭ što i boli tamu nazad, starejšyje pany miży saboju hawaryli jašče pa bielarusku. Ale hata było staroje pakaleńnie, a maładoje starałosja miży saboju hawaryć, kali nipa francusku, dyk pa polsku; za imi pajšli ich dzieci i siońnia bačym, što redka chto z panoŭ haworyć pa bielarusku, a starajucca hawaryć pa polsku, choć časam dobra i nia umiejuć. Hetym paradkam, u nas na Bielarusi jazyk polski staŭ panawać u školach, u kaścieli i u druhich ustanowach.

Z hetaho bačym, što jednaść Litwy i Bielarusi z Polščaj była dla bielaruskaści nia wyhadnaj, bo jak daŭniej u našaj staroncy nia było nawat čuwać polskaj hutarki i pra palakaŭ hawaryli jak pra niejkich zahranicznych ludziej, to od unii, polščyna spychaje bielaruskuju mowu u kućok i sama stanowicca uradawaj mowaj i zrabila toja što mowa naša z mowy panskaj zyšła na mowu mužyckuju i heto prakanańnie pierajšlo nawat da sielan, katoryje i ciapier uhładajucca na swaju mowu bielaruskuju, jak na naniešta brydkoje.

Treba taki pryznać, što stałasja heto bez nijakaho hwaťtu, a tak samo saboju praz panskaje małpawannie, za katorym pajšla i časć narodu.

R. Klanowič.

(d. b.).



Moj zaścienak.

Lublu swoj zaścienak,
Radzimy kutok,
Chacinu, prysienak,
Aboru i tok.

Tut ja Źzhadawaŭsia,
Tut słuchaŭ bačkoŭ,
Tut z horam spaznaŭsia,
Tut dolu znajšoŭ.

Tut pašwiŭ ja husi,
Jak byŭ małyšom...
Zalahu tut, musi,
I spać wiečnym snom.

Wuhoł rodnaj chaty,
Nia budu mieniać
Na zamki, pałaty,
Kab tam panawać.

Ja ũ hory radziŭsia,
Nia ũ roskašy žyŭ:
Niraz zamaryŭsia,
Jak žaŭ ci kasiŭ...

Da samaho hrobu
Zausiody ja rad
Skazać ziemiłarobu,
Što jon mnie jośe brat.

Adwiečnaja mowaj
Z daŭna hawaru:
Nia treba mnie nowaj,
S staroju pamru.

Duśy jana miła,
Nichajže żywie:
Najakaja siła
Nas ni razarwie.

Woś rodnaje mowy
Nia wyprusia ja,
A rozum zdarowy
Apora maja.

Radzimy zaścienak
Lublu ja dušej:
Tačok pryhumienak...
I kraj rodny swoj.

A. Z.

Nadzieja.

Nima musić Źžo ničoho strašniejšaha i brydčejšaha
jak ciapierašnije časy u nas i u Rasiei.

Wialikaja wajna z susiedziami to
kroŭ hramadzian, pačala zjaŭlacca swietłaja pałosačka,
prerwa jak wiestka chutkaha zamireńnia, dy strašnaję
niščascie — pačalasia chatnaja wajna i jak wialiki pa-
żar zachapiła Rasiejn z čatyroch bakoŭ. Zaharełasia
na Ukraini, Doni, zapaliłasia u Sibiri i susiednich
miejscoch, pačynaje žapalwacca u Finlandyi, dy wieciar
niasie iskry i kidaje haławieški Źžo i na našu Bielaruś
i tolki ždać krychu jak i tam bachnie ahniom i kali
niwieliki budzie pażar, hareć usio taki budzie.

Hetyje časy štrašnyje i brydkije, a my hetych
chwilaŭ ždali, my čakali ich, wyhladali i ni spadzielisia
što jany buduć takije strašnyje i brydkije.

Što hetyje časy mohuć nam pakinuć? Kali jany
trywać buduć doŭha i kali pażar hety abojmie i siare-
dzinu, kali u ahniu daŭhačasym pabudzie Rasieja —
tady musić astacca tolki popieł i haławieški.

Nia budzie heta popieł z damoŭ, wiosak, haradoŭ,
dy heta buduć ruiny žyćcia, paradku dahetašniaha.
Ciapier chacia u nas i nima palityčnaha daŭniejšaha
paradku, dyk žyćcio toje samoje. Nawat ruskije naj-
lewiejšyje sacyjalisty z trudom hodziacca z tym što
może być chajby sabie i federatyŭnaja Ukraina, a u
myślach ich paŭstać ciepier nia może kab jana była
nizaležna. Ab našaj wolnaj Bielarusi, zwiazanaj tože
federacyjaj ni dumajuć, bo skłał myślaŭ ich taki samy
jak za časaŭ carskich, dzie bizunom zahaniali da
jednaści.

Upadak i zniščeńnie, daśe swabodu i pabudzić
silniejšyje narodnyje ziarniatka da rostu.

Ciapier usio pryciskajecca — tady pry praŭdziwaj
swabodzie raści budzie ni wajennaja siła, ni hranicy
addzielnych narodaŭ, a pačniecca na pażarysku budoŭla
nowaha kulturnaha, socyálnaha i ekanomičnaha žyćcia.

Hety čas budzie najkarysniejšy dla našaj Bačka-
ŭščyny.

My ludzi ni bojkije, wajawać nia lubim, zachaplać
ni chočem a pracować, haspadaryć, zdabywać. Dla nas
hety čas najlepšy.

Zawitajuć da nas bielaruskieje školy; uniwersytety,
instytuty, himnazii i t. d., pačnuć ażyŭlać naš kraj
swaje teatry.

Naša pieśnia panawać budzie usiudy.

Ziemia naša zachudałaja, pačnušy starannyja ruki
daśe nam mnohi plon. Naśy ludzi pačnuć zdabywać
lepšyje rečy ad susiedziaŭ i chawać u narodnym
skarbi. My tady, chacia i nia budziem mahčy pachwa-
licca zdabyčami krajaŭ, dy budziem mahli skazać:
światoju pracaju dajšli da hetaha stanu.

Heta musić być! Heta meta nas pawinna pabudžać
i kirawać da pracy. Heta naša nadzieja, katoraja na-
paŭniaje našyja myśli i žadańnia i daje siły.

Antaniuk.



WIEŚCI.

Z Našaha Kraju.

Dachodziać da nas wiestki što na zjezd da Minska sabrałasia da 700 delehataŭ z Biełarusi. Na pačatku na zjezdzi widać było što bolsaja časć mała rozumieje sprawu Biełarusi i ni zhadžajecca z druhoju časťkaju.

Pasła ideja Wolnaj Biełarusi stałasia ahulnaj metaj zjezdu.

Na zjezdzi wybrany kamisyi, katoryje pačali rabotu.

Zjezd Biełaruski pačaŭ paważna pracawać, dy ni padabalaśia heta časťcy demokrataŭ, katorych zawuć bolsëwikami, jany pryšli z wojskam i aryštawali zjezd.

Zjezd wyrażaje pratest prociŭ hetakaj swabody.

Z Rasiei.

Sprawa ab zamirenni z niemcami ciapier idzie paważna. Niemcy ni majuć ni čaho prociŭ rasiejskich umowaŭ, dy tolki ni choćuć zhadžecca na adnu umowu: samaabznačennia narodaŭ.

Da Pietrahradu 16 śnieżnia pryjechała delegacyja ad niemcaŭ u pakaznaj liczbie, narod prymaje jaje z pašanaju. Jak dalej sprawa pojdzie nima wiedama, dy może kaniec budzie dobry.

Wajna taki pamiż wajsiami Kaledina n Narodnych Kamisaraŭ jašče da hetal trywaje. Z Pietrahradu pasyłaŭ krasnuju gwardyju i wojsko.

Pačalaśia jašče wojna i z Ukrainaju. U mnohich miejskach wajska Narod. Kamisaraŭ bilisia z Ukraincami. Narodnyje Kamisary ni pahadžilisia z Ukrainskaj Radaj, katoryja zawodziła inšyje paradki niź jany chacieli. Tadu z Pietrahradu ni dali na Ukrainu hrošaj, a Ukrainskaja Rada zatrymała jezu, katora miała iści da Pietrahradu i kazała kab podaci płacili ni Narodnym Kamisaram, a Radzie.

— Narodnyje Kamisary, choćy mieć boli hrošaj, kazali zaniać wojsku i krasnaj gwardyi usie prywatnyje banki i abjawić, sto od hetaha času usie banki naležać da Respubliki, usie słužašcyje u bankach buduć ličecca, što słužać na kazionnoj słuźbie.

— Ustanoučy Sojm jašče ni pačaŭsia, dy jość nadzieje što jon skora paćniecca. Nikatoryje delehaty chacieli pieraniaści zasiadannia Ustanoučaho Sojmu da druhoja miesta, dy Narodnyje Kamisary prociŭ hetaho.

— Pazwalano stwaryć addzieł żydoŭskaho wojska.

— Sërbskaje wojsko, zrobanoje n Rasiei prosić, kab jaho piścili damoŭ.

— 17 śnieżnia u Pietrahradzi adbyłasia wialikaja manifestačyja. Manifestacyju zahadaŭ Pietrahradzki Sawiet Rabočych i Sałdačkich deputataŭ. Adbyłasia jana dziela taho što sprawa ab zamirenni idzie dobra.

— Čuwać što sajuzniki toż prychilnyje da taho, kab chućej zrabieć zamirennie.

— Pišuć, što niemcy wydumali jašče strašniejšy gaz, gaz hety wasilkowaho ćwietu, idzie prociŭ wietru i adrazu atručwaje čalawieka.

— Padpisali užo delehaty Narodnych Kamisaraŭ u m. Brescie pieraryŭ wajny, niemcy zhadzilisia ni zabirać z našaha frontu wojska i pierawazić na front zachodni; pieraryŭ maje trywa da 1 studnia 1918 h. (janwara). U hetym časi buduć dahawarywacca ab umowach zamireńnia.

— Na Doni idzie wajna pamiż kazakami i wajsiami Narodnych Kamisaraŭ. Kaledin, aprič kazakaŭ maje jašče wajskowuju maładzieź sa škołaŭ. Bywaje tak, što kazaki biuć wajska Narodnych Kamisaraŭ, a bywaje što i wajska hetych biuć kazakaŭ.

— Wialikaja anarchija trywaje dalej u Rasiei; nia tolki na wioskach hłumiać, dy i po miestach. U Pietrahradzi užo boli tydnia jak nišćać składy wina i harełki.

Z Ukrainy.

Ukraina choće trymać federacyju z Rasiejaju; z Ukrainy da Pietrahradu maje pryjechać z paŭtory sotni wybarnych. Nia hodzicca tolki ukraïnskaje wojska z časćiu rasiejskaha wojska, ukraincy kazali im wyjechać z Kijewa, mnohije ni pasłuchali, tady jany prymusili ich wyjechać. Ciapier idzieć wajna pamiż ukrainaj i wajsiami Narodnych Kamisaraŭ.

Z Łatwii.

Na Łatwii adbyŭsia nidaŭna zjezd wybarnych, katory sudziŭ ab sprawach Łatwii, asabliwie ab zlučenniu obiedwich časćciaŭ.

Z Finlandyi.

Finski Sojm pawiedamiŭ usie narody ab tym, što narod finski ciapier nizaleźny ad Rasiei. Z Finlandyi wyjeżdźaje ruskaje wojsko.

U Minsku ad maja hetaha hodu wychodzić dwoj-
cy u tydzień palityčnaja, ekanamičnaja i literaturnaja
hazeta.

„Вольная Беларусь“

Adres radakcyi: Minsk, Zacharaŭsk. 18.

Kaštuję na hod — 12 r. na paŭhoda — 6 r.